

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: **ROCZNA** w Rosyji z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli srebrem.

PIĄTEK,

27 Stycznia.
8 Lutego.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 26 Stycznia.
7 Lutego.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 19 Stycznia b. r., w liczbie innych, Kandydaci CESARSKIEGO Uniwersytetu S.-Petersburskiego, *Nagórny* i *Narbut*, mianowani Starszymi Nauczycielami Gimnazyj: pierwszy Kutajskiego, a ostatni Stawropolskiego. — Wykreślony został ze spisów zmarły: Dozorca Drohiczyńskiej powiatowej szlacheckiej szkoły, Radzca Kolleg. *Budziłowicz*.

Ukaz CESARSKI do P. Ministra CESARSKIEGO Dworu, z dnia 20 Grudnia 1849.

«Wyznaczony Ukazem Moim z dnia 6 Grudnia 1831 r., danym do Departamentu Udziałów, Najmilszemu Synowi Mojemu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEMU XIĘCIU KONSTANTYNOWI MIKOŁAJEWICZOWI a teraz odbudowany i odnowiony Pałac Marmurowy, z całym wyposażeniem i z należącą doń oficyną, najlaskawiej nadając w darze JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, na wieczną i dziedziczną JEGO WYSOKOŚCI własność, rozkazuję pałac takowy mianować Konstantynowskim i o zdaniu onego w posiadanie, z planami i inwentarzami, uczynić z waszej strony należyte rozporządzenie.»

Rozkaz dzienny P. Ministra Wojny.

W S.-Petersburgu, Stycznia 25 dnia 1850 roku.

«**Najwyższym** Ukazem, w dniu dzisiejszym na moje imię wydanym, N. CESARZOWI JMCi podobało się ustanowić osobny medal w dowodzie MONARSZEJ wdzięczności dla

wojsk, które należały do pochodu przeciw zbuntowanym Węgom.

«Najwyższą J. C. Mości wołą, prawo do otrzymania tego medalu zostaje nadane:

1.) Wszystkim bez wyjątku Jenerałom, oficerom wyższych i niższych stopni, podoficerom i żołnierzom, którzy mieli udział w bitwach przeciw buntownym Węgom, w granicach Węgier i Transylwanii i w innych miejscach za granicą.

2.) Wszystkim w ogólności Jenerałom, oficerom wyższych i niższych stopni, podoficerom i żołnierzom, którzy, lubo z rozmaitych powodów nie byli w samych bitwach, wszakże znajdowali się podczas wojny za granicą przy wojskach, przeciw nieprzyjacielowi działających, dla pełnienia innych obowiązków, również wojskowym, którzy zostawali w lazaretach, ustanowionych w granicach Węgier i Transylwanii.

3.) Pułkowym kapelanom, którzy pełnili swą powinność pod ogniem nieprzyjacielskim, tudzież urzędnikom służby zdrowia, którzy opatrywali rannych na polu, również w ogólności duchownym i urzędnikom zdrowia, którzy zostawali przy pułkowych lazaretach i szpitalach w Węgrzech i Transylwanii.

4.) Mającym klasy urzędnikom Głównego Sztabu armii; Sztabów Korpusowych i Dywizyjnych, wydziałów Kommissaryatskiego i Prowiantskiego, Artylleryjskich i Inżynierskich parków i przenośnych lazaretów; urzędnikom cywilnym, oficerom i rangom niższym korpusu feldjegrów, berejterom, kwatermistrzom, audytorom, weterynarzom i ich pomocnikom.

5.) Ochotnikom (wolonterom), którzy byli przy wojskach i w samych bitwach przeciw powstańcom.

6.) Wszystkim w ogóle z niższej niezeregowanej służby jako to: kopistom, felczerom, służącym oficerów, konowalom,

różnego rodzaju rzemieślnikom, posługaczom lazaretowym, cyrulikom i t. p., którzy, należąc do składu wojsk, znajdowali się podczas wojny w granicach Węgier i Transylwanii, z poniżej wyszczególnionymi wyjątkami:

7.) Ci z liczby rang nieoficerskich, mających prawo do otrzymania medalu, którzy lubo zostawali pod sądem, lecz następnie zostali uwolnieni bez odniesienia kary, albo i ulegli takowej, ale w stopniu tylko poprawczym, bez wykreślenia z kontrol wojskowych lub bez zesłania do rot aresztantskich, również mogą nosić medal takowy.

«O takowej MONARSZEJ łasce czyniąc wiadomo w Wydziale Wojskowości, mam za obowiązek dodać, że nie mają prawa do otrzymania tego nowoustanowionego medalu:

1.) Wojska, które lubo były w marszu z powodu wojny z zbuntowanymi Węgrami, lecz pozostały w granicach Cesarstwa i Królestwa Polskiego.

2.) Posługacze nieszerogowi, którzy pełnili obowiązki stróżów i posługaczy cerkiewnych, służących oficerskich, furlejów i profossów, i

3.) Ci ze służby rang niższych, którzy, z powodu bytności w kampanii przeciw Węgom, mieliby prawo do otrzymania pomienionego medalu, lecz, przed wydaniem im takowego, popełnili przestępstwo, i za wyrokiem sądowym zostali wykreśleni z kontrol wojskowych lub oddani do rot aresztantskich.

Podpisał: Jenerał-adjutant Xiążę Czernyszew.

Gazeta Policji Petersburskiej zawiera *Obwieszczenie Ober-Policmejstra:*

«Przy zjazdach i tłumnych zebraniach na paradach, spacerach publicznych, przed teatrami i innych tym podobnych, gdzie są komenderowani żandarmowie dla pilnowania porządku, pomimo surowe zalecenia Policji, częstokroć się zdarzało, że lokaje, stangreci i forysie, będąc powstrzymywani przez żandarmów, pozwalali sobie stawiać się im zuchwale nie tyle w zamiarze zelżenia ich, ile z niewiedomości, jak ważne jest znaczenie żandarma, postawionego na wskazanym dla niego miejscu. Dla zapobieżenia temu zapadł rozkaz CESARSKI, obwieszczony przez byłego S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora w Marcu 1839 roku, iżby żandarm, postawiony przez Zwierzchność dla strzeżenia porządku, uważany był na przyszłość jako szyldwach; a gdy surowość Prawa wojskowego chce mieć w szyldwach osobę nietykalną, przeto najmniejszy opór przeciw żandarmom lub innym osobom, składającym służbę S.-Petersburskiej Policji, które będą postawione na swoich miejscach z rozporządzenia wyższej władzy, ulegnie najsurowszemu skarceniu, i lokaje, stangreci i forysie, w razie nieposłuszeństwa, będą oddawani na rekrutów bez zaliczenia.

«Nie zważając na to, 22 Stycznia, przy rozjeżdżaniu się z Zimowego Palacu, po obiedzie u Dworu, powozy wychodziły z szeregów, naruszając ustanowiony porządek, i stan-

greci prawie żadnej nie zwracali uwagi na przestrogi żandarmów, odkomenderowanych dla pilnowania porządku.

«N. CESAR Jmć, zauważywszy takowy nieład, NAJWYŻEJ raczył rozkazać: ze stangretami, forysiami i lokajami, przekonanymi o nieposłuszeństwo żandarmom i innym policyantom w podobnych przypadkach, postępować w ścisłym wykonaniu pomienionego NAJWYŻSZEGO rozkazu z roku 1839, bez żadnego pobjaźania, i nadto poddawać odpowiedzialności, według całej surowości Prawa, samych właścicieli powozów, ilekroć ci okażą się winnymi w dopuszczeniu swych służących do sprawienia nieporządku.»

— Ogłoszony został rozkaz CESARSKI, pozwalający osobom prywatnym stawiać domy i rozmaite zabudowania, równoległe do linii drogi żelaznej Petersbursko-Moskiewskiej, w odległości 25 sążni od takowej linii, lecz nie inaczej, jak pod warunkiem, iżby dachy takowych zabudowań były z blachy żelaznej.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 30 Stycznia (11 Lutego).

Warszawski Ober-Policmejster.

Stosownie do Najwyższego Ukazu z roku 1845, używane przez starozakonnych ubioru żydowskiego, od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1849 — 50 roku, zupełnie jest zabronione. Podając o tém do wiadomości mieszkańców wyznania mojżeszowego, wzywa zarazem tych, którzy do powołanego Ukazu dotąd nie zastosowali się, ażeby niebawnie zmianę ubioru dawnego, na ubiór przez chrześcian używany, dopełnili, lub też, jeżeli pragną pozostawić brody, winni przywdziać ubiór kupców rossyjskich. Dla uniknienia wszakże wszelkiej wątpliwości, objaśnia się, że za ubiór przez kupców rossyjskich używany, przy którym jedynie noszenie bród może być dozwolone, uważa się surdut nieco dłuższy czyli kapota, spodnie w buty lub z wierzchu butów, chustka na szyję i kapelusz zwyczajny albo furażerka; na ubiór taki nie należy używać materij jedwabnych lub półjedwabnych, a surduty winny być sukienne; na ubiór zaś letni można używać surduty z innych lżejszych wełnianych lub lnianych wyróbów, a w żadnym razie niewolno jest nosić jarmulek, pejsów i żydowskich czapek.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

PRUSSY. Berlin, 30 Stycznia. Przesilenie, którego się obawiano z powodu wniesionych przez Rząd modyfikacyj w Karcie Konstytucyjnej, zostało rozwiązane pomyslnie. 16 b. m. Druga Izba, na dwóch długich posiedzeniach, przyjęła największą część i najistotniejszych artykułów; lubo ten który się tyczy składu Pierwszej Izby został odrzucony, lecz przyjęto poprawę P. Arnim, do której Gabinet oświadczył swe przystanie.

Ministerstwo bardzo jest zadowolone z takiego wypadku, mimo to iż projekt jego pierwiastkowy znacznym uległ zmianom.

Bromberg, 22 Stycznia. Dziś mieliśmy tu 29 stopni zimna; kilku ludzi zmarło, w tej liczbie jeden sztyldwach, tak że generał Wedell zmuszonym został zwinąć prawie wszystkie posty, prócz nieodbicie potrzebnych.

Dusseldorff, 23 Stycznia. W naszym mieście Ren całkiem stanął, wszakże, pozostałe tu i ówdzie oparzyska nie pozwalają przebywać rzeki po lodzie i musiano przerąbać drogę dla przewozu w łódkach.

FRANKFURT, 23 Stycznia. Przedwczora, 21, miało miejsce otwarcie naszego Zgromadzenia Prawodawczego. Doktor Kloss obrany został Prezesem.

— Gazeta Powsz. Augsburska, podług swoich korespondencyj, zapewnia, że między Austryą i czterema Dworami Królewskimi: Bawarskim, Saskim, Hanowerskim i Wirtemberskim, uchwalony został projekt Konstytucyi, obejmujący całe Niemcy, i z mocy którego reprezentacya narodowa, wyszła z łona sejmów szczególnych każdego ze sfederowanych krajów, byłaby umieszczona przy Władzy Centralnej. Ta Konstytucya, o której przyjęcie toczą się w tej chwili układy w Berlinie, ma być ostatecznie postanowioną na 1 Maja, termin, w którym upływa umocowanie Komisji federalnej. Zapewniają, że Gabinet Pruski dobrze jest usposobiony w tym względzie.

— Piszą z Munich, 20 Stycznia, o odebranej z Lindau wiadomości, że w tém mieście zostali zatrzymani zabójcy xięcia Lichnowskiego. Ci złoczyńcy, wygnani ze Szwajcaryi, schronili się byli do Bawaryi. Pomiedzy nimi, jako główny sprawca zbrodni, figuruje syn piekarza z okolic Frankfurtu.

HAMBURG, 27 Stycznia. Odebrano w Nyborg, przez telegraf z Kopenhagi, wiadomość o zaszyłym zgonie sławnego poety Duńskiego Ochenschlegera.

— Żeby dać wyobrażenie o obojętności i nawet wstręcie do Sejmu Erfurtskiego mieszkańców północnych Niemiec, dość jest przytoczyć, że w Lubece, na 5000 wyborców pierwiastkowych trzech klas, tylko 21 stanęło do wyborów.

AUSTRYA. Wiedeń, 25 Stycznia. Twierdzą za rzecz pewną, że Xiążę Windischgrätz będzie mianowany Prezesem Rady Cesarstwa, ustanowionej Konstytucyą 4 Marca.

— Konstytucya specjalna Morawii została ogłoszona. Prowincya ta będzie miała 90 deputowanych.

— Gazeta *Wanderer* donosi, że Ministerstwo nie przestaje naradzać się nad zniesieniem lennictw Cesarskich, których liczy się 3658 w Arcyksięstwie Austryi, wielka liczba w Styryi, przeszło 20,000 w Tyrolu, około 1,000 w Król. Lombardzko - Weneckim. W Węgrzech i Galicyi te dobra feudalne nigdy nie były wprowadzone, w Czechach i Morawii instytucya ta mało była rozwinięta, ale za to w Gorice, Gradiska i dawnej Istrii wszystkie prawie majątki są lenne.

— Xiążę panujący Modeny przybył przedwczora do Wiednia z Brünn.

— Podług doniesień z Czech, cholera czyni tam wielkie spustoszenia i szerzy się z niewymówną szybkością. W przeciągu czasu od 9 Grudnia do 6 Stycznia, epidemija wybuchnęła w 37 punktach rozmaitych miejscowości.

— Gazety Włoskie późnią się nadzwyczaj z powodu śniegów; wszędzie na półwyspie Włoskim panują nadzwyczajnie zimna; 15 Stycznia w Turynie było 15 stopni mrozu i trzech sztyldwachów odniesiono do szpitalu w stanie zupełnego odrętwienia.

Gratz, 20 Stycznia. J. C. W. Arcyksiążę Jan, były Wikaryusz Cesarstwa, wyjechał wczora rano z Wiednia, przybył tegoż wieczora, z małżonką i synem, do naszego miasta i był przyjęty radośnemi okrzykami ludu, zgromadzonego na ulicach, które rzęsiście były oświetlone.

ANGLIJA.

LONDYN, 25 Stycznia. Gazety donoszą, że radośny wypadek, który ma pomnożyć Rodzinę Królewską, spodziewany jest w połowie miesiąca Kwietnia.

— Właściciele fabryk wyrobów bawełnianych w Manchester podali prośbę do Ministra Osad o zachęcenie co najskuteczniejsze uprawy bawełny w Indyach Wschodnich i w posiadłościach chińsko-angielskich, dla wyzwolenia Wielkiej Brytanii od konieczności zakupywania tego surowego materiału od Stanów Zjednoczonych, które, w przypadku politycznego poróżnienia się, mogłyby zupełnie osuszyć fabryki bawełniane angielskie.

— Arcybiskup katolicki Tuam'ski (w Irlandyi) wydał nowy list Pasterski przeciw Kollegiom, zakładanym przez Rząd w Irlandyi. Arcybiskup zabrania Duchownym swojej Diecezyi przyjmować w tych zakładach posady nauczycielskie pod karą kłatwy.

— Nowy pałac Parlamentowy nie będzie mógł być zajęty aż po wakacjach Wielkonocnych.

— Podług podań urzędowych, było w Londynie, w ciągu roku zeszłego 835 pożarów, w których spaliło się do 500 domów. Lubo ta cyfra większa jest od zaprzyszłorocznej, ale straty były mniejsze. W roku 1849 dwadzieścia osób zginęło w pożarach.

— Wyprawa do bieguna północnego na odszukanie kapitana Franklina, złożona z parowych okrętów *Enterprise* i *Investigator*, pod dowództwem kapitana Collinson, wypłynęła do swego przeznaczenia z Plymouth, 20 Stycznia.

— W tej chwili daje się widzieć nowa wielka plama na słońcu; jest ona położona nieco niżej od środka tarczy i ma kształt podłużny. Może być widziana nagim okiem, ale przez teleskop, w bliskości głównej plamy, odkrywa się mnóstwo pomniejszych, tak do siebie zbliżonych, iż nieuzbrojonomu oku zdają się stanowić z nią ciąg nieprzerwany.

— Odebrano wiadomości z Przylądka Dobrej Nadziei po

16 Listopada. Okręt *Neptun* z zesłańcami stał zawsze przed portem i ci nie mogli jeszcze być wylądowani. Na domagania się mieszkańców, Gubernator Smith powtórnie odpowiedział, że czeka na instrukcje Rządowe w tym względzie. Tymczasem mieszkańcy, którzy dostarczyli żywności wojsku i okrętom wojennym, są nie tylko przedmiotem powszechnej nienawiści, ale przyszli do ostatniej nędzy, albowiem skutkiem umowy między współ-mieszkańcami, wszyscy zerwali z nimi wszelkie stosunki.

— Gazeta angielska *Times* zawiera następujący artykuł o Parlamencie, mającym się zebrać w Erfurcie:

«Zwołanie Parlamentu Germańsko-Pruskiego do Erfurtu na 31 Stycznia, (*) stało się przedmiotem powszechnego sporu politycznego na stałym lądzie. Albowiem, jakkolwiek będzie wypadek projektu, którego ziszczenie przedstawia tak wielkie trudności, nie jest rzecz podobną, iżby Zgromadzenie, które ma pretensją wyrażać sobą ducha narodu Germańskiego, zeszło ze sceny nie uczyniwszy naprzód wielkich usiłowań ku zmienieniu położenia Niemiec i nawet całej Europy. Jakkolwiek można przewidzieć, że podobny zamiar dokonać się nie da, bez trudności i niebezpieczeństw, niemniej jest rzeczą widoczną, że i niepowodzenie jego będzie, dla wielkiej części Niemiec, klęską prawdziwą. Co do nas, z naszego stanowiska polityków angielskich, życzymy z duszy Parlamentowi Erfurtkiemu wszelkich pomyślności, nie chcąc wszakże uwłaczać prawom Mocarstw, które na nim nie są reprezentowane.

«Ale, jeżeli nas kto zapyta: jaki jest istotny charakter, jaki cel tego Zgromadzenia, i jakie są jego umocowania, wyznamy, że nam niełatwo byłoby odpowiedzieć i mniemamy, że i najzarliwiej popierający tę kombinacją w takimże znaleźliby się kłopoty. Wszakże jakkolwiek nie należy się puszczać w przepowiednie tego co będzie, nie jest równie trudnym dowieść tego czego nie będzie.

Parlament Erfurtki ma być złożony z reprezentantów Pruss i krajów Niemieckich, które przystały do Ligi czyli Konfederacji Pruskiej, z wyłączeniem Austrii, Bawaryi i Wirtembergu. Hanower i Saxonija usiłują dziś wywikłać się z zobowiązań, które przyjęły w chwili słabości, a inni Panujący Niemieccy, zanadto słabi dla oparcia się z jednej strony popędem partyi demokratycznej w ich własnych krajach, a z drugiej naciskowi Rządu Pruskiego, dali swe przyzwolenie milczące, ale po większej części niechętnie. Należy ze wszystkiego wnosić, że partya umiarkowana będzie miała powodzenie na wyborach, w części dla tego, iż przechyla się ku sprawie Rewolucyjnej, a częścią ztąd, że ultrarewolucyoniści nie chcą do wyborów należeć. Tym sposobem utworzy się Zgromadzenie, które, co do Niemiec północnych, będzie używało znacznej władzy, zawrze w swém gronie wielu ludzi znakomitych, i sądzimy, że pierwszym jego zajęciem będzie rewizya Konstytucyi Władzy Central-

nej, oraz określenie jej stosunków z innymi członkami Związku. Przypuśćmy, że te trudności zostaną przewyciężone, jakież potem będą atrybucye stałe podobnego Zgromadzenia? Widoczna, że celne czynności wszelkiego Parlamentu Konstytucyjnego zależą na zatwierdzeniu systematu pobierania podatków, na spółdziałaniu w rzeczach prawodawczych, i nawet na kontrolowaniu wyboru i polityki osób składających Rząd Wykonawczy. Zostosujmy to posłannictwo do Parlamentu Erfurtkiego, który, nie zapominajmy, znajduje się umieszczonym między Komisją Federalną, która przedstawia Sejm Niemiecki, i prawodawstwami rozmaitych krajów. Owoż ten Parlament będzie-li mógł ustanawiać podatki? Ale byłoby to przywłaszczać sobie władzę, którą każdy Rząd oddzielny posiada dla stanowienia podatków u siebie. Będzie-li mocen urządzać Prawodawstwo handlowe Związku? Ale w takim razie przywłaszczałoby sobie prawa Związku Celnego (*Zollverein*), który nie jest reprezentowany na Parlamencie Erfurtkim, ponieważ Bawaryja i Wirtemberg są Członkami *Zollverein*, a nie należą do Parlamentu. Czy będzie mógł zająć się urządzeniem wojskowej obrony Niemiec i poskromieniem wewnętrznych zaburzeń? Ależ staranie o tem najwyraźniej oddane jest Komisji Federalnej Frankfurckiej, która zastąpiła Sejm i używa całej władzy, jaką miał Związek Niemiecki. Czy będzie mógł zawiązać stosunki dyplomatyczne z Mocarstwami obcemi? Ależ te stosunki utrzymują się jeszcze na mocy traktatów i zwyczaju z Władzą, która ma siedzisko we Frankfurcie, a nie z tą, która ma być w Erfurcie, bo wszystkie wielkie Mocarstwa są stronami, mającemi udział w akcie, który stworzył Związek Niemiecki, i żadne z nich nie jest w tej chwili usposobione do uznania władzy anormalnej, mającej się objawić w *Schadze* (*meeting*) Erfurtkiej. Nakoniec, będzie-li mógł ten Parlament kontrolować wybór osób i postępowanie Rządu Wykonawczego? Ale jakiż to ma być Rząd Wykonawczy? Czy w samym Erfurcie będzie Władza Centralna, na wzór tej jaką we Frankfurcie piastował Arcyksiążę Jan z Ministrami, czyli też funkcyje Władzy Centralnej mają być skupione wraz z innymi w osobach Ministrów Pruskich? W pierwszym przypuszczeniu byłoby to *Imperium in Imperio*, — Gabinet w Erfurcie, naprzeciw Gabinetu w Berlinie. — Jeżeli pierwszy z nich znajdzie się niższym od ostatniego w sile i powadze, będzie więc niczem, — jeżeli się znajdzie wyższym, będzie wszystkiem. Zkąd inąd, jeżeli Ministrowie Prusey mają pełnić te podwójne obowiązki, jakże będą mogli być razem odpowiedzialnymi przed dwoma Parlamentami? — pobici w jednym, mogą być wspierani przez drugi — mogą posiadać ufność poddanych Króla Pruskiego a nie używać jej u jego sprzymierzeńców. Taki stan rzeczy musi niezbędnie skończyć się albo na zlaniu dwóch części w jedno, albo na zawarciu się dwóch ostateczności. Prussia musi uleść skonfederowanym stanom, albo one Prussyi. Łacniej jest przewidzieć ustąpienie zupełne praw panowania przez małych Xiążąt niemieckich na rzecz

(*) To zwołanie jest odłożone na 20 Marca.

korony Pruskiej — jak już to zrobiła starsza gałąź Domu Hohenzollern — niż odkryć, wpośród takiego zamętu i tylu wybiegów, pierwiastek praktyczny a trwały Rządu odpowiedzialnego. Nie możemy też wątpić, iż celem Prussyi jest, dokonać wielki przewrót, nie zamierzając na pozór nadwierać szranków politycznych Europy, nie tracąc swego niepodległego położenia i nie ponosząc żadnych złych skutków z dumnych swych roszczeń, gdyż, jeżeli Parlament Erfurcki w pełni odpowie oczekiwaniom tych, co go wymyśliłi, powinien on zatłumić władzę federalną Frankfurcką i stanąć na jej miejscu, zepchnąć Austryę ze stanowiska, jakie to Państwo zajmuje w Niemczech od niepamiętnych czasów, i poddać rozmaite ludy niemieckie pod przewagę Dworu Berlińskiego.

„Życzymy szczerze widzieć naród Niemiecki zjednoczonym, mocnym, szczęśliwym i wolnym, i jeżeliby te warunki zależały od przewagi Prussyi i od poddania się jej krajów pomniejszych, z naszej strony nie widzielibyśmy pobudek do obawy i nagany. Ale czy Germanija będzie zjednoczoną, kiedy najpierwszym skutkiem takiej ligi, jest usunięcie najdawniejszego Mocarstwa Niemieckiego, które liczy siedm miljonów poddanych niemców, i wywiera niezaprzeczoną przewagę nad południową katolicką Germaniją? Będzie-li Germanija mocną, kiedy, prócz swych wewnętrznych rozterek, znajdzie się ze wszech stron otoczoną od spółzawodników i nieprzyjaciół, i kiedy poddani niemiecscy z granic wojskowych Austrii, którzy od wieków walczyli pod skrzydłami orłów Cesarstwa Austriackiego, będą mogli przeciw niej być skierowani? Prussia liczy wiele na swych zasobach, te, zapewna, czynią zaszczyt mądrości jej Rządu przedrewolucyjnego; ale czy mniema, że te zasoby będą wystarczające, gdy przyjdzie jej walczyć z wielkimi Mocarstwami? Armija jej zaiste nie mogłaby podołać tak nierównej walce, gdyż dziś, jak i od wieków, bezpieczeństwo wojenne Niemiec zależy na spójności sił Austrii z siłami Prussyi i te nie mogą być rozdzielone lub obrócone przeciw sobie, bez pociągnięcia okropnych skutków i bez poddania Germanii pod upokorzenie zawojowania przez obce ludy.

„I czy kto może mniemać że Germanii miło będzie znaleźć się pod przewagą Pruską? Zapewniamy, że byłoby to największym urojeniem. Głos powszechny w Niemczech jest wprawdzie za władzą centralną, ale ta Władza będzie przyjęta z bardzo rozmaitemi uczuciami, jeżeli wystąpi w Pruskim mundurze. Dajmy na to, że liga dała się ustanowić i moc Konstytucji Erfurckiej powszechnie została uznana: jak tylko się ludy poznają na jej charakterze czysto-Pruskim, namiętności, na chwilę uszione, zawiści i wstręty miejscowe, obudzą się natychmiast z większą niż kiedy zaciętością. I tak naprzykład, miasto Hamburg, czy daje dowody zadowolenia, kiedy niemasz dnia, żeby między żołnierzami jego gwardyi obywatelskiej a żołnierzami Pruskimi nie przychodziło do bitwy, i kiedy rozchodzi się przekona-

nie, że wkrótce prawie cały handel Niemiec z Angliją będzie w zależności od Gabinetu Berlińskiego? A w Baden, czy też się widziec dało wielkie ukontentowanie, kiedy armija Pruska postępowała tam z surowością wojska nieprzyjacielskiego i kiedy wystąpienie jej pociągnie za sobą niechybnie nowe powszechne powstanie?

„Powiemy na ostatek, iż obecnie niepodobna nam jest wierzyć, żeby Parlament Erfurcki mógł przyłożyć się do zapewnienia swobod narodu niemieckiego, gdyż jakkolwiek nosi barwy niemieckie, władza jego niemniej przeto zasadzona jest na wyższości wojskowej i siłach Rządu Pruskiego. Jeżeliby kiedykolwiek stracił tę podstawę, lub jeżeliby ta siła miała się zwrócić przeciw niemu, (co niechybnie nastąpi, kiedy partya demokratyczna wezmie górę), Parlament Erfurcki upadnie tak rychło, jak upadło Zgromadzenie Konstytuujące Berlińskie i Sejm Kremsier'ski. Zgromadzenie Erfurckie nie może być inaczej uważane, jak za dotrzymanie obietnicy, danej nierozważnie, i jako pokuszenie ziszczenia nadziei uludnych i zwodniczych.

FRANCYA.

PARYŻ, 24 Stycznia. Dziś w Izbie Prawodawczej ukończone zostały rozprawy nad prawem o osiedleniu w Algeryi (w Lombassa, o 8 lieues od Batna) powstańców Czerwcowych, skazanych na zesłanie. Ogół prawa został przyjęty 406 przeciw 203, po odrzuceniu rozmaitych wniosków, podawanych przez Opozycyę, która chciała uważać powstańców za niewinnie skazanych. Również odrzucony został, nawet bez głosowania, wniosek, podany przez P. de Lamoricière i zmierzający do nowego poróżnienia Prezesa Rplitej z Izbą. Jenerał chciał, iżby Izba postanowiła, że Prezes nie będzie mógł ulaskawić ani złagodzić przepisów niniejszego prawa we względzie powstańców. Inny wniosek członka Góry, przynoszący niejakię ulgi w losie zesłańców, został przyjęty większością dwóch głosów.

— Gwałtowne wystąpienia i szalone domagania się stronnictwa Góry w ostatnich rozprawach spowodziły zbliżenie się naprzód rozmaitych frakcyj większości między sobą, a następnie tejsze większości i Prezesa Rplitej. Pierwszym owocem tego zbliżenia jest ustanie gazety *le Napoléon*, która wychodzić już nie będzie.

P. Robert Fleury został mianowany członkiem Akademii Kunsztów, na miejsce zmarłego malarza Graneta.

— W *Times* ogłoszona jest anegdota z listu, z Paryża, pokazująca jak dalece potrzeba porządku daje się czuć we Francyi. Zapytywano człowieka, znanego z wytrawności sądu i świadomości rzeczy, co nowego zachodzi w Izbie Prawodawczej. „Nie wiem prawdziwie, odpowiedział, wyznam szczerze, że nie czytuję gazet i mało się troszczę o to co się w Izbie dzieje. Jedyna rzecz, o którą się pilnie wywiaduję codnia wstając i idąc spać: czy jenerał Changarnier jest jeszcze dowódcą siły zbrojnej? i kiedy mi odpowiedzą że tak jest, śpię spokojnie.

Paryż, 26 Stycznia. Wczorajsze posiedzenie mało przedstawiło ogólnego interesu, po większej części sprawy dotyczące się różnych miejscowości były roztrząsane.

Koniec wczorajszego posiedzenia i całe dzisiejsze było zajęte żywymi rozprawami nad wnioskiem generała Baraguay d'Hilliers, który chciał, iżby wychowanie i nauczanie bezpłatne w szkole Polytechnicznej i w szkole wojskowej Saint Cyr było zniesione. Ten wniosek spotkał najżywszy opór ze strony generałów Charras i Gourgaud, którzy w tych rozprawach poraz pierwszy walczyli pod jedną chorągwią. Ten ostatni z mocą powstawał przeciw nadużyciu władzy przez Biura Ministerstwa Wojny w zamieszczaniu wakansów uczniów szkoły. To wystąpienie zjednało wielkie oklaski ze strony Góry a ściągnęło gniewy ze strony większości. P. Leverrier, znany astronom, był sprawozdawcą Komisji, i mówił z żywością, zaniebując kwestyi samej, lecz słusznie wyrzucając Górze usiłowanie upatrzenia złych zamiarów we wszelkich czynnościach większości. Największą uwagę ściągnęło przymówienie się jen. de Lamoricière, który obstawał za projektem; przyjaciele generała ubolewają, że w tym razie zbyt widzialnym było usiłowanie jego przypodobania się oppozycyi: rzekł on zwracając mowę do większości: jeżeli opieracie się projektowi, to dla tego że boicie się światła. Izba postanowiła wziąć projekt powtórnie pod rozwagę.

— List z Rzymu z dnia 17 Stycznia donosi, że generał Baraguay d'Hilliers, odebrawszy gońca z Paryża, odjechał natychmiast do Portici. Twierdzą, że celem tej podróży jest naleganie, w skutek instrukcyj Rządu, na Papieża, iżby corychlej wrócił do Rzymu.

— Zarząd stadnictwa krajowego postanowił komendować jednego z wyższych swych urzędników do Egiptu, dla znajdowania się tam na wyścigach, zapowiedzianych przez Paszę.

WŁOCHY.

RZYM, 17 Stycznia. Dotąd gazeta urzędowa Komisji Rządowej trzech, Kordynałów, *Osservatore Romano*, zachowywała zupełne milczenie w przedmiocie powrotu Papieża. Dziś nakoniec przemówiła o tém, ale jedynie dla zapewnienia, że wszystko co dotąd głośzono o powrocie Papieża, o zaciągnięciu pożyczki, i t. p. jest wierutnym fałszem i że niepodobna w tej chwili przewidzieć epoki, kiedy Ojciec święty przybędzie do swej stolicy.

— Ostatnimi dniami, jeden z oficyalistów pałacu Apostolskiego, P. Pernicé, został pchnięty sztyletem wśród dnia, w jednej z ulic przyległych Corso. Rana jest ciężka, ale nie śmiertelna, zbójca nie mógł być schwytany. Wszystkie osoby, znane ze swego poświęcenia się sprawie Ojca świętego, a szczególnie piszący w przyjaźnym tej sprawie duchu, co dnia odbierają listy bezimienne z pogroźkami.

SARDYNIA. Na posiedzeniu Senatu, 19 Stycznia, Minister Spraw Zagr. dał uroczyste zapewnienie, że żaden tajny traktat między Sardenią i Austryą nie istnieje. Następnie traktat pokoju, zawarty między temi Mocarstwami, został zatwierdzony przez Senat 50 głosami przeciw 5.

PORTUGALIA.

Niektóre gazety doniosły o zamachu Miguelistowskim, który jakoby wybuchnął w samej Lizbonie. Pogłoska ta jest zupełnie bezzasadną i wiadomości pewne, otrzymane po 12 Stycznia, świadczą o zupełnej spokojności, która nie przestawała panować w tej stolicy.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, 26 Stycznia. Xiążę Windischgärtz został wezwany do stolicy, co daje powód do najrozmaitszych domysłów.

Praga, 18 Stycznia. W ostatnim tygodniu cholera znowu wzmogła się w Pradze. W przeciągu 7 miesięcy, po 6 Stycznia, było w Czechach 6,622 chorych, z których 2,714 umarło. Tyfus czyni zatrważające postępy w lazaretach wojskowych Styryi, Karnioli i Czech.

Semlin, 18 Stycznia. Generał Mayerhofer, Naczelnik Województwa Serbskiego, rozkazał wyjechać we 24 godziny Członkóm dawnego Rządu tymczasowego, na czele którego był Patriarcha.

— Donoszą z Froksdorff, że tam od trzech miesięcy nie przestają zgromadzać się osoby najznakomitszej dawnej szlachty francuzkiej; gazety głoszą o zamierzonym w tém mieście wielkim Kongresie legitymistowskim.

BERLIN, 31 Stycznia. Przedwczora Pierwsza Izba odesłała pod rozbiór Komisji szczególnej, przedmiot o wcieleniu Xięztw Hohenzollern do Pruss i w tymże dniu zajęła się rozprawami nad projektem zmian w Konstytucyi. Rozprawy te nie są jeszcze ukończone, ale w ogólności teraz już widać, że Izba przyjmie chętnie projekt Rządowy.

— Umarł tu mając lat 86 sławny rzeźbiarz Schadow, Dyrektor Akademii Kunsztów.

HANOWER, 23 Stycznia. Dziś Dekretem Królewskim obie Izby zostały odroczone do 28 Lutego.

PARYŻ, 27 Stycznia. Dekretem Prezesa Rplitej z dnia 25 b. m., Kontr-admirał Dubourdiou mianowany został naczelnikiem dywizyi eskadry ewolucyjnej.

— Podług *Union*, projekt wyprawy do la Plata został odłożony do nieoznaczonego czasu.

(*Journ. de S. P. Psz. Póln. R. I.*)

Przy niniejszym numerze załącza się wizerunek, rysowany z natury, zmarłego w końcu zeszłego roku Marszałka Francyi, Xięcia d'Isly *Bugeaud*, niegdyś Wielkorządcy Algeryi.